

# Małgorzata Gryszczuk

---

## Odkrywając tajemnice egzystencji

---

Analiza i Egzystencja 21, 161-164

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

---

RECENZJA

MAŁGORZATA GRYSZCZUK

ODKRYWAJĄC TAJEMNICE EGZYSTENCJI

**Czesława Piecuch, *Metafizyka egzystencjalna Karla Jaspersa*, Kraków: Universitas 2011, s. 302.**

Książka Czesławy Piecuch składa się z trzech części: *Człowiek w świecie*, *Być z Drugim* oraz *Człowiek wobec Boga*. Autorka porusza wiele wątków, na przykład sytuacje graniczne, problem wolności i konieczności, komunikacja egzystencjalna i światowa czy szyfry transcendencji. Wątki te na pierwszy rzut oka mają niewiele wspólnego, lecz podążając za wywodem Autorki, stwierdzamy, iż ich obecność jest nieodzowna dla potwierdzenia przyjętej we wstępie monografii tezy, iż filozofia egzystencjalna Karla Jaspersa jest metafizyką egzystencjalną. Metafizyką, ponieważ rozdarcie świata, nierozłącznie związane z egzystencją, prowadzi nas do pytania, co naprawdę jest Bytem; egzystencjalną, ponieważ pytanie jest uzasadnione jedynie w kontekście wyróżnionego sposobu ludzkiego istnienia, czyli egzystencji.

Karl Jaspers jest jednym z głównych przedstawicieli filozofii egzystencji, bowiem w centrum swoich filozoficznych rozważań umieszcza kategorię egzystencji (*Existenz*), rozumianej jako „źródło działania i myślenia człowieka, dzięki któremu uzyskuje on najgłębszą świadomość siebie, czyli tego, kim jest naprawdę” (s. 16). Próba rozważenia owej kategorii bez odniesienia do wyróżnionego przez samego filozofa pojęcia „transcendencji” musi zostać skazana na przegraną, gdyż „nie ma egzystencji bez transcendencji”, co podkreśla Czesława Piecuch. Autorka dodaje nie tylko, iż pełne zrozumienie owego przekonania jest możliwe, o ile uzupełnione ono zostanie swoim odwróceniem, tzn. tezą, że nie ma transcendencji bez egzystencji, podkreśla również nierozłączność tych kategorii, które tworzą trzon wizji filozo-

ficznej Karla Jaspersa. Wizja ta według Autorki jawi się jako współczesny projekt metafizyki, określonej mianem egzystencjalnej, w której na przemian egzystencja i transcendencja wstępują na pierwszy plan.

We wprowadzeniu Czesława Piecuch zarysowała i uzasadniła przyjętą w monografii strukturę wywodu, która ukazuje egzystencję człowieka w jej odniesieniach (będących równocześnie sferami jej realizacji) do świata, do innego człowieka i wreszcie do Boga. Prowadzą one ku transcendentnemu wobec człowieka i świata Bytowi absolutnemu. Jak podkreśla Autorka, „cała myśl Jaspersa krąży wokół transcendencji”, gdyż tylko w niej człowiek pragnie odnaleźć całkowite i ostateczne spełnienie, którego nie daje samo urzeczywistnianie możliwych egzystencji. Odniesienie do transcendencji może przybierać trzy postawy: zaprzeczenie jej, sprzeciwianie się jej bądź działanie we wspólnocie z nią. W powyższych postawach człowiek zdobywa egzystencjalną świadomość siebie, przez co poznaje istotę swej transcendencji. Autorka wykazała, że przedmiotem metafizyki filozoficznej Jaspersa, tak samo jak tradycyjnej metafizyki, jest Byt. Jaspers jednak odmiennie rozumie pojęcie i przedmiot metafizyki, „gdyż Byt dla niego stanowi granicę dla wiedzy obiektywnej”, co oznacza, że metafizyka nie może być wiedzą o Bycie. W zamian proponuje myślenie egzystencjalne, które ukazuje postawę człowieka w obliczu Bytu jako transcendującą tę granicę. Sposób ujęcia Bytu, dochodzenia do niego, a na tym tle – pojmowania samej filozofii, uwidacznia oryginalność myśli niemieckiego filozofa. Czesława Piecuch wyjaśnia specyficzność tego myślenia, które Jaspers nazywa „wiarą filozoficzną”. Jak słusznie podkreśla Autorka, to myślenie nie jest wiedzą ani wiarą religijną, lecz wiarą filozoficzną, niezależną od nauki i od wiary w objawienie.

Wiara filozoficzna jest myśleniem filozoficznym, choć niezależnym od nauki, niemogącym ignorować jej faktu, ani się z nią utożsamiać. Nie tylko obojętność wobec religii jest niemożliwa, gdyż łączy się z nią jej temat: transcendentny Byt, ale również niemożliwe jest utożsamienie się z nią, „ponieważ ostoją wiary filozoficznej jest wolność, którą chroni ukryta transcendencja” (s. 294). Pojęcia Bytu i Boga nie są tożsame, bo dla wiary filozoficznej Bóg jest szyfrem, czyli mową transcendencji. Wiara filozoficzna jest zatem myśleniem egzystencjalnym o Bycie, ponieważ jej źródłem są egzystencja i rozum.

Czesława Piecuch na podstawie tych rozważań wskazuje na bliskość wiary filozoficznej z religią poprzez jej „tęsknotę metafizyczną”, wspólny i nadrzędny dla obu cel, tj. nakierowanie na Boga oraz „powaga wieczności”. Nie jest to jednak utożsamienie, gdyż jak dodaje dalej Autorka, to, co je rozróżnia, to przede wszystkim krytyczny stosunek Jaspersa wobec „uznawania obiektywnej rzeczywistości obrazów Boga i niepodważalności dogmatów religijnych” (s. 294).

W ujęciu Jaspersa Byt musi pozostać transcendencją, a myślenie o nim – jej „przyzywaniem”, które polegać ma na odpowiedzi i stawianiu się Bytu, przy czym człowiek musi odnaleźć „miejsce” transcendentnego Bytu w immanentnym świecie. I w związku z tym to transcendowanie, dokonujące się na różnych drogach, jest metodą metafizyki. Przekraczanie „przedmiotowego bytu w kierunku tego, co nieprzedmiotowe” powoduje zastąpienie przedmiotem „metafizycznym” przedmiotu poznania. Przedmiot „metafizyczny” nie jest już jednak przedmiotem w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. Staje się szyfrem transcendencji.

Metafizyka Jaspersa jest „metafizyką egzystencjalną”, co oznacza, że w poszukiwaniach Bytu obecność egzystencji ludzkiej jest konieczna. Jej specyficzność wyraża się w uobecnianiu się Bytu w ludzkim poszukiwaniu. To występowanie Bytu nie dowodzi jednak jego istnienia na drodze intelektualnej, lecz „odciska swój ślad w rzeczywistości egzystencjalnej człowieka” (s. 295). Obecność Bytu uwidacznia się w przeobrażeniach nastawienia człowieka do świata, pociągających za sobą następstwa w strukturze bytowej człowieka. Poszukiwanie Bytu angażuje podstawę człowieka, czyli egzystencję. Napotkanie zaś Bytu rodzi w człowieku pewność, lecz pewność ta przemija wraz z momentem jej doświadczenia, które ugruntowane jest na wolnej decyzji.

Jak uzasadnia Czesława Piecuch, metafizyka egzystencjalna jest myśleniem przebiegającym na „graniczy” świata, gdyż człowiek jako istota empiryczna nie może wykroczyć poza świat, ale równocześnie pozostając wewnątrz świata, nie potrafi wieść życia egzystencjalnego. Jest ono możliwe jedynie w doznaniu obecności Bytu w szyfrach świata. I tu uzyskujemy odpowiedź na pytanie zasadne dla całej pracy: dlaczego człowiek, doświadczając zawodu i klęski świata, sprzeciwia się zaleceniu Platona nawołującego do ucieczki i pozostaje jednak w świecie? Pozostaje, ponieważ człowiek może naprawdę być tylko w tym świecie, być sobą w obliczu swej transcendencji. Potwierdza to również przekonanie, iż „nie ma egzystencji bez transcendencji” i jej odwrócenie, które Autorka rozważa na kartach pracy. Urzeczywistnienie egzystencji jest możliwe jedynie w więzi z transcendencją – poprzez doświadczanie sytuacji granicznych, komunikację z Drugim i odczytywanie mowy szyfrów – lecz zarazem więź ta świadczy o obecności transcendencji dla człowieka, który jej doświadcza. Jak trafnie ujmuje to Autorka: „Bez tego świadectwa transcendencja w świecie byłaby zupełnie nieobecna, gdyż dopiero egzystencjalne urzeczywistnienie człowieka wyprowadza ją z niebytu, nadając człowiekowi i światu właściwą rangę” (s. 297). Metafizyka Karla Jaspersa jest metafizyką egzystencjalną, gdyż za punkt wyjścia i punkt dojścia bierze egzystencję człowieka, lecz nie jest ona tym samym. Na początku jest to egzystencja w swej możliwości, na końcu tej drogi jest to egzystencja już urzeczywistniona.

Autorka podkreśla również, jak tradycyjne kategorie metafizyki Jaspersa nabierają nowego znaczenia, a czasami wręcz ulegają zasadniczym przemianom. Byt świata traci częściowo swą realność istnienia i nabiera znaczenia symbolu, egzystencja i transcendencja otrzymują status właściwej rzeczywistości. Doświadczenie dwojakiego charakteru: egzystencjalnego i metafizycznego, jest źródłem zakwestionowania realności świata. Nie prowadzi to jednak do unieważnienia życia czasowego ani świata, gdyż doczesność jest dla wieczności niezbędna. Filozofia, nie mogąc mieć charakteru wiedzy systematycznej, przybiera formę „apelu”, który skierowany zostaje do egzystencji człowieka, by przeobrazić jego świadomość.

Jest to monografia o wyjątkowej wartości, ponieważ jest to pierwsza praca będąca rezultatem tak szeroko zakrojonych badań nad filozofią tego myśliciela na polskiej scenie filozoficznej. Ostrożna i wnikliwa interpretacja poglądów Jaspersa umożliwiła uzyskanie jasnego i przejrzystego obrazu jego dociekań filozoficznych.

Można zarzucić Czesławie Piecuch brak szerszego odniesienia do toczącej się polemiki wśród komentatorów twórczości tego filozofa. Ale jak podkreśla sama Autorka, przytaczanie poglądów i interpretacji mogłoby spowodować zaciemnienie treści pism Jaspersa. Nie oznacza to jednak, że zamyka się ona na pluralizm stanowisk i poglądów. Przytacza je tam, gdzie sprzyjają one wydobyciu stanowiska Jaspersa. Takiej postawie monografia zawdzięcza daleko idące zbliżenie do rozwiązań samego Jaspersa oraz imponującą zawartość. W obszarze rozważań i zainteresowań Autorki znalazła się niemal cała jego filozofia. Wyjątkowość tej pracy polega również na takim przedstawieniu wątków, które rozpatrywać można w oderwaniu od głównej tezy bądź zastosować je jako pomoc w jej zrozumieniu i uzasadnieniu. Do mocnych stron pracy zaliczyć należy również opracowanie graficzne, które nie odciąga uwagi czytelnika od treści. Wadą recenzowanej książki jest brak indeksu pojęć, który odsyłałby zainteresowanego czytelnika do konkretnych rozdziałów i podrozdziałów. Utrudnieniem jest także brak bibliografii czy chociażby zestawienia prac Jaspersa.

Wykazane błędy nie umniejszają jednak wartości recenzowanej monografii. Jest to krytyczna i naukowa analiza, będąca jednocześnie wyrafinowanym kompendium wiedzy o twórczości Karla Jaspersa. Zawarte w niej wnioski, szeroko poparte cytatami, powinny ukazać szerszej publiczności wyjątkowość filozofii egzystencjalnej tego myśliciela, znanego w Polsce bliżej jako etyka zajmującego się kwestią winy i przebaczenia. Problemy wskazane czy zarysowane przez Czesławę Piecuch zasługują na dalsze badania, wśród nich należy wymienić: Jaspersa rozumienie nauki; związek rozważań Jaspersa z Mikołajem z Kuzy czy filozofią Wschodu; porównanie Kierkegaardowskiej świadomości grzechu i Jaspersa poczucia nieczystości duszy.